

Będzie opłata za nieoddanie starego sprzętu przy kupnie nowego?

10 czerwca 2014

Szykują się zmiany w zasadach zbierania zużytego sprzętu, to pewne. Będzie łatwiej oddać zużyty sprzęt i to jest dobre, ale pojawiają się też informacje o opłacie za to, że nie oddamy starego sprzętu przy zakupie nowego.

„Dziennik Internautów” już we wrześniu ubiegłego roku pisał, że rząd bierze się za śmieci elektryczne. Już wtedy zapowiadano, że będzie więcej punktów, w których można oddać zużyty sprzęt. Zapowiadano też e-system monitoringu odpadów, który ma ograniczyć szarą strefę na rynku gospodarowania odpadami.

Niedawno, bo pod koniec maja, pojawił się projekt ustawy bazujący na tamtych założeniach z września. Projekt możecie znaleźć na stronach Rządowego Centrum Legislacji oraz we wklejce pod tym tekstem.

Rozdział 6 projektu zawiera zapisy istotne z punktu widzenia „zwykłych użytkowników” sprzętu. Zawarto w nich informacje mówiące o następujących sprawach:

– Kupując nowy sprzęt, możemy oddać stary (to nic nowego), ale ustawa będzie mówiła jasno, że sprzęt ma być przyjęty „w miejscu dostawy”.

– Nowa ustawa ma zagwarantować, że będzie można oddać w dużych sklepach małe urządzenia, bezpłatnie i bez konieczności kupowania czegokolwiek. Będzie to dotyczyło sklepów o powierzchni 400 m kw. lub większej. Oddać będzie można te urządzenia, w których żaden z zewnętrznych wymiarów nie przekracza 25 cm. Teoretycznie powinniśmy łatwiej pozbyć się

np. komórek.

– Jeśli oddamy sprzęt do punktu serwisowego, a naprawa okaże się nieopłacalna lub niemożliwa, punkt będzie miał obowiązek przyjęcia zużytego sprzętu.

Wspomniane wyżej zapisy znajdziecie w rozdziale 6, który zaczyna się na stronie 19 dokumentu. Od razu jednak dodamy, że w prasie można znaleźć dodatkowe informacje na temat jeszcze jednego pomysłu Ministerstwa Środowiska. Wyborcza.pl w tekście pt. Elektrofarsa podała następującą informację: „Ministerstwo chce też wprowadzić opłatę depozytową, jeśli po nabyciu nowego sprzętu nie oddamy starego na wymianę. Ma ona sięgać 15 zł i będzie można ją odzyskać, jeśli w ciągu 30 dni od zakupu oddamy zużyty sprzęt. Po tym terminie nasz depozyt pójdzie na pokrycie kosztów gospodarowania elektrośmieciami. Chodzi nie tylko o lepszą kontrolę systemu przetwarzania, ale też sfinansowanie sprzedawcom odbioru sprzętu.”

Ta informacja jest bardzo, bardzo ciekawa. Wprowadzenie opłaty za „nieoddanie starego sprzętu” byłoby na swój sposób rewolucyjne i oczywiście byłoby krzywdzące dla osób, które np. wyprowadzają się z domu rodzinnego i kupują całkiem nowy sprzęt. Byłoby to krzywdzące również dla tych, którzy chcą sprzęt zachować lub odsprzedać. Żyjemy w czasach mobilnej rewolucji i wciąż jest wielu ludzi, którzy dopiero rozważają kupno pierwszego tabletu.

Choć informacja „Gazety Wyborczej” jest ciekawa, to my podkreślamy, że nie znaleźliśmy potwierdzenia dla niej w omawianym projekcie ustawy (tj. w projekcie z 21 maja). Przeglądaliśmy ten projekt kilka razy. Przeglądaliśmy też ocenę skutków regulacji i inne dokumenty, ale nie trafiliśmy na ślad opłaty. Oczywiście mogliśmy coś przeoczyć.

Skierowaliśmy jeszcze pytania do Ministerstwa Środowiska odpowiedzialnego za projekt, ale jak dotąd nic nam nie wiadomo o wspomnianej opłacie (tzn. telefon rzecznika milczy, a na e-

mail odpowiedzi jeszcze nie mamy).

Możliwe, że dziennikarze „Gazety Wyborczej” dotarli do jakiejś nieoficjalnej propozycji lub może do nowszego projektu? Może znaleźli w projekcie coś, co my przeoczyliśmy? Nie wiemy. Na chwilę obecną możemy Wam powiedzieć dwie rzeczy: szykują się zmiany dotyczące elektrośmieci, a w prasie są informacje o niepokojącej opłacie. Damy znać, gdy dowiemy się czegoś więcej.

Kopia projektu ustawy [TUTAJ](#).

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)